



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Rodzinny
kościelny odpust
| s. 2



Pasja z tysiącami
kolców
| s. 4



Piasek w roli
głównej
| s. 5



Gorące przedwyborcze mienie

WYDARZENIE: Izba Poselska Parlamentu RC zatwierdziła w połowie lipca – po wielogodzinnej, burzliwej debacie rządową propozycję restytucji mienia kościelnego oraz majątku gmin żydowskich. Przeciwko tej ustawie przez cały czas protestuje Czeska Partia Socjaldemokratyczna. Zwłaszcza jej postowie i senatorzy. Pomimo wszystko senator z jabłonkowskiego Podbeskidzia, Petr Gawlas (ČSSD), myśli inaczej.

– Dla mnie to trudna sprawa – powiedział nam senator Gawlas, który zarazem jest wiceburmistrzem Jabłonkowa. – Jestem katolikiem, ochrzczonym i bierzmowanym, który co niedziela chodzi do kościoła. Czyli moje podejmowanie decyzji w sprawie wspomnianych przez pana spraw będzie nie najłatwiejsze. Jestem za tym, żeby zwrócić Kościołowi tzw. majątki nieruchomości. Ale trzeba dyskutować na temat tzw. wyrównania finansowego. To mi się nie podoba. W tym przypadku będę głosować przeciwko uchwale rządowej. Tak samo, jak większość socjaldemokratycznych senatorów. Powtarzam, jest to trudna sprawa, ale tak musimy głosować... Chociaż uważam, jako katolik, że Kościoły mogłyby się postarać lepiej o swoje majątki. Jestem więc gotów dyskutować o pewnych sprawach, które zwrot majątków kościelnych mogłyby rozwiązać...

Zapytaliśmy o zdanie także kandydata do Rady Województwa, Pawła Kawuloka, który wystartuje w jesiennych wyborach wojewódzkich z dziewiątego miejsca listy Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej. – Nie jestem przeciwnikiem restytucji mienia kościelnego, jestem przeciwnikiem ustawy, którą przygotowała koalicja rządowa – podkreśla Paweł Kawulok. – Ta ustawa idzie nad ramy restytucji, popiera sens ustaw o restytucjach, które były tworzone przez całe lata. Ten projekt, dotyczący restytucji kościelnych, nie podoba mi się. Uważam, że oddać trzeba coś



Czeska Partia Socjaldemokratyczna nie zgadza się z proponowaną przez rząd RC restytucją mienia kościelnego.

z tego, co się ukradło. Ale nie aż tyle. Tyle, ile proponuje rządowy projekt ustawy – mówi Kawulok.

Próbowaliśmy się dowzwnić, z prośbą o opinię na temat socjaldemokratycznych billboardów, do kilku księży, zarówno katolickich, jak i ewangelickich. A także do kurii biskupiej w Ostrawie. Niestety, nikt nie chciał się na ten temat wypowiedzieć. Rzecznik Diecezji Ostrawsko-Opawskiej, Pavel Siuda, zdradził nam jednak, że z tekstem przygotowanym przez czeskich biskupów można się zapoznać na stronach

internetowych Czeskiej Konferencji Biskupiej: <http://tisk.cirkev.cz>. Dokument mówi o próbie wyrównania niektórych aktów niesprawiedliwości, zwłaszcza krzywd majątkowych, które zostały popełnione przez władze komunistyczne wobec Kościołów i stowarzyszeń wyznaniowych w latach 1948-1989. Chodzi głównie o bezprawny zabór majątków kościelnych, instytucji, jak Caritas, upaństwowieniu majątków.

Dodajmy, że zgodnie z ustawą w 2030 r. państwo powinno przestać finansować działalność Kościołów. W

ciągu trzech pierwszych lat, począwszy od roku 2013, państwo miało wypłacać Kościołom 57,8 mln euro rocznie. Od roku 2016 wspomniana kwota będzie obniżana corocznie o 5 procent. Jednocześnie od roku 2013 państwo będzie obniżać stopniowo pensje osobom duchownym i pracownikom instytucji diecezjalnych aż do wycofania się z finansowania działalności Kościołów w roku 2030. Na obecne wynagrodzenie księży przeznaczają się z budżetu państwa około 1,5 mld koron.

JACEK SIKORA

ZDARZYŁO SIĘ

WAKACYJNE PIĘKNOŚCI

22-letnia Erika Prokopieva z Brazylii została Miss Wakacji 2012. Wybory odbyły się w sobotę w ustronim



Plejada pięknych kobiet w Ustroniu.

amfiteatrze. W 27. edycji międzynarodowego konkursu piękności wystartowały panie z całego świata, nawet tak egzotycznych dla nas krajów jak Benin czy Japonia. Polskę reprezentowała Agnieszka Śleziak, była reprezentantka województwa śląskiego podczas finału Miss Polonia 2011. Pretendentki do tytułu miss zaprezentowały się wakacyjnej publiczności w czterech kreacjach: różowo-czarnych wdziankach, strojach narodowych, w kostiumach kąpielowych, a na koniec w kreacjach wieczorowych. Pierwszą wicemiss została Ukrainka Olena Varda, a drugą okrzyknięto Jennifer Stolorz z Niemiec. (wot)

GÓRNIK Z SILESII NIE ŻYJE

29-letni górnik, poszukiwany od sobotniego ranka w kopalni Silesia w Czechowicach-Dziedzicach, nie żyje. W niedzielę wieczorem, po blisko czterdziestu godzinach nieprzerwanej akcji, ratownicy odnaleźli jego ciało w podziemnym zbiorniku na węgiel. Zmarły górnik miał żonę, osierocił troje dzieci. – Dokładnie o 21.42 udało się odnaleźć poszukiwanego górnika – powiedziała w niedzielę wieczorem Ewa Szejna, rzeczniczka kopalni. Okoliczności wypadku wyjaśniają organy nadzoru górniczego. Mężczyzna znalazł się na taśmociągu, którym był transportowany węgiel. Zauważono go, gdy wraz z urobkiem osuwał się do zbiornika. To 16. górnik, który zginął w tym roku w kopalniach węgla kamiennego w Polsce. (kor)

POGODA

wtorek

środa



dzień: 22 do 26 °C
noc: 10 do 6 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 23 do 27 °C
noc: 12 do 8 °C
wiatr: 1-4 m/s

»Polski paraliż olimpijski«

W nocy z niedzieli na poniedziałek zakończyły się Letnie Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Polska reprezentacja wywalczyła 10 medali (2 złote, 2 srebrne, 6 brązowych), zajmując w klasyfikacji medalowej odległe 30. miejsce. To taki sam dorobek jak cztery lata temu w Pekinie, ale tylko pod względem liczby krążków, w 2008 roku więcej było złotych i srebrnych medali. Nic więc dziwnego, że we wczorajszej polskiej prasie przeważały artykuły o pesymistycznym wydźwięku. Dziennik sportowy „Sport” dorobek medalowy

określił słowami: „Dużo za mało”.

– Chwała wszystkim tym, którzy sprawili, że byliśmy przepelnieni dumą, ale przecież nikt nie zaprzeczy, że uczuciem dominującym było w Londynie rozczarowanie. Nie tylko wynikami, przede wszystkim – w wielu niestety przypadkach – postawą części naszych sportowców, którzy sprawiali wrażenie, że wystarczającą satysfakcją był sam przyjazd do Londynu – napisała gazeta. Jeszcze dalej poszła „Rzeczpospolita”, która igrzyska nazwała „polskim paraliżem olimpijskim”. Tytuł z

kręgu astronomii dała z kolei „Gazeta Wyborcza”, która napisała o „polskim zaćmieniu” w Londynie. Diagnoza ogólnopolskiego dziennika jest smutna: „Igrzyska w Londynie były najgorsze dla Polaków od ponad pół wieku. Jedne dyscypliny umierają, w innych nasi dotykają dna, nie specjalizujemy się w żadnych. Polski sport schodzi coraz głębiej w niszę, z konkurencji prestiżowych niemal znika”.

Tabloidowy „Fakt” sprecyzował, że to najgorszy wynik od święta sportu w Melbourne w 1956 roku. Nie od dziś nad Wisłą mówi się o

gazie łupkowym, więc z takiej przemożności skorzystał „Przegląd Sportowy”. – Nasze prognozy dotyczące medalowych łupków w Londynie przypominały poszukiwania łupków i siedzącego w nich podobno dobrobytu. W tej branży – tak jak w sporcie – liczą się tak zwane „sweet spoty”. Miejsca, w których skoncentrowana jest większość zasobów i które opłaca się eksploatować. Niestety, podczas wykonywania „odwiertów” znów nie dopisało nam szczęście – przeczytali wczoraj czytelnicy sportowego dziennika. (wot)



9 771212 422027

1 2 0 9 4

KRÓTKO

KOSZTY
ZWRÓCONE

TRZYNIEC (maki) – Miastu zwrócone zostaną wydatki poniesione w 2010 roku w związku z usuwaniem skutków powodzi. Dotacja z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej w wysokości 1,1 mln koron przeznaczona będzie na naprawę bezpośrednich szkód powodziowych. Chodzi m.in. o naprawę drogi w Tyrze. Fundusz Solidarności utworzono, aby umożliwić reagowanie na poważne klęski żywiołowe. Bezpośrednią przyczyną powołania do życia Funduszu były poważne powodzie, które latem 2002 roku dotknęły Europę Środkową. Jak dotąd wsparcie w łącznej wysokości ponad 2,5 mld euro otrzymały 23 kraje Europy.

POMOC
SĄSIADÓW

BYSTRZYCA (kor) – „Dobrego przyjaciela poznajemy w biedzie” – o tym, jak prawdziwe jest to stare polskie przysłowie, mogli się ostatnio przekonać mieszkańcy bystrzyckich Pasiek. Zaczęli się oni bowiem borykać z brakiem wody.

– Sytuacja stała się dramatyczna, na szczęście, pomogli nam sąsiedzi z Nydku. Tamtejsi strażacy, którzy dysponują odpowiednim sprzętem, dostarczyli mieszkańcom z najwyższej położonych miejsc Bystrzycy wodę. Za to chcielibyśmy im podziękować. Dzięki nim sytuacja w Pasiekach się ustabilizowała. A po weekendowym deszczu będzie na pewno już w miarę dobrze – powiedział wicewójt Roman Wróbel.

KINO
ZA RATUSZEM

JABŁONKÓW (kor) – Władze Jabłonkowa przygotowały na lato dla miłośników dobrego filmu kino letnie. Dobre filmy można przez całe wakacje oglądać w parku za ratuszem. Wyświetlono już „Strenght in Numbers” i legendarnych „Starców na chmielu”. W piątek 31 sierpnia będzie można za ratuszem obejrzeć głośny film „Kuky se vraci”. Na 14 września zaś przygotowano dokumenty z historii Jabłonkowa oraz komedię „Limonadový Joe”.

LICZBA DNIA

300

km czeskich dróg pierwszej klasy chce Ministerstwo Transportu zmienić na autostrady. Na niektórych w dodatku podwyższyć maksymalną dozwoloną prędkość z 90 km/godz. do 110 km/godz. Projektem pilotażowym, który ruszy jesienią br., będzie droga pomiędzy Hradcem Kralovej i Pardubicami. Projekt zostanie wniesiony na obrady rządu. Ma według ministerstwa na celu podwyższenie przejrzystości czeskiej sieci autostrad wśród czeskich i zagranicznych kierowców. Proponowana zmiana administracyjna wybranych dróg pierwszej klasy dotyczy również obwodnicy Czeskiego Cieszyna. Maksymalna dozwoloną prędkość proponowana jest na 24 odcinkach.

(maki)

Rodzinny kościelecki odpust

Odpustowi w Cierlicku-Kościelecu w niedzielę niespecjalnie dopisała pogoda – było chłodno, wietrzno i deszczowo. Gości jednak nie zabrakło. Zarówno na polskim nabożeństwie odpustowym, jak i na placu przed kościołem, gdzie swoje podwoje otworzył lunapark, a także w Domu Polskim Żwirki i Wigury były tłumy.

Patronem kościoła na kościeleckim wzgórzu jest św. Wawrzyniec, diakon i męczennik. Zmarł 10 sierpnia 258 roku w Rzymie. Na jego pamiątkę w tym dniu swoje święto obchodzą wszyscy jego imiennicy, choć trzeba przyznać, że imię Wawrzyniec nie należy obecnie do zbyt popularnych. O wielkim sercu św. Wawrzynca i jego przykładzie godnym naśladowania mówił na niedzielnym nabożeństwie odpustowym ks. Józef Motyka, pochodzący z Mostów k. Jabłonkowa



Fot. BEATA SCHÖNHALD

Odpustowi na Kościelecu tradycyjnie towarzyszy lunapark.

proboszcz jednej z wsi pod Opawą.

Przyjemną, rodzinną atmosferę dla wszystkich tych, którzy postanowili przeżyć odpustowy dzień na Kościelecu, przygotowali miejscowi pezetkaowcy. – Co roku staramy się umilić i upiększyć spotkanie mieszkańców Kościeleca oraz wszystkich gości w Domu Polskim Żwirki i Wigury przy kołaczach, herbacie i kawie. Dlatego odpustowi tradycyjnie towarzyszy wystawa – powiedział nam prezes MK PZKO Cierlicko-Kościelec, Tadeusz Smugała. Tym razem można było obejrzeć obrazy Pawła Włachy z Nieborów, które zostały wystawione w sali Domu Polskiego, oraz, tradycyjnie już, połączone ze sprzedażą wystawę kaktusów Władysława Kędziora (wywiad na str. 4.).

Pezetkaowcy zadbałi również o żołądki gości. Panie z Klubu Kobiet upiekły 1500 pysznych kołaczyków, a panowie serwowali specjalny grill. W mieszczącym się w suterenie klubie „Ikar” można było natomiast zamówić dania obiadowe. Z oferty korzystały całe rodziny. (sch)

Ze złomem przez Olzę

Złodzieje złomu z Czeskiego Cieszyna i okolic przewożą swoje „zdobycze” coraz częściej przez granicę. Robią to w celu zakamuflowania skradzionego materiału przed naszymi funkcjonariuszami. W polskich punktach zajmujących się skupem kontrole są bowiem przeprowadzane znacznie rzadziej – alarmuje czeska policja.

W polskich punktach skupowa-

ne były ostatnio rzeczy, którymi w Czechach nie był nikt zainteresowany. – Złodzieje, którzy skradli ostatnio tablice pamiątkowe na terenie powiatu frydecko-misteckiego, przyznali, że sprzedali je w Polsce – powiedziała rzecznik Urzędu Miejskiego w Czeskim Cieszynie, Dorota Havlíková. Władze miasta nie chcą, aby w przyszłości dochodziło do podobnych incydentów. Dlatego z

przedstawicielami Cieszyna ustaliły wprowadzenia częstszych kontroli na terenie obu miast. Polscy policjanci rozpoczęli więc sprawdzanie nie tylko mostów, ale również zakładów, w których skupowany jest złom. – W trakcie kontroli przypomnieliśmy właścicielce zakładu, że przyjmując metale kolorowe od obywateli Republiki Czeskiej łamią prawo o nieodwołalnym przewożeniu odpadów

przez granicę – poinformował szef Straży Miejskiej w Cieszynie, Kazimierz Płusa. Z podobnym zjawiskiem mają doświadczenie także czeskokocieszyńscy policjanci. – Nie sądzę, żeby zjawisko to miało charakter masowy. Jednak kilka razy spotkaliśmy się z tym, że ludzie wywozili złom do Polski – powiedział szef Straży Miejskiej w Czeskim Cieszynie, Piotr Chroboczek. (maki)

Na podium smaczny kołacz

Pieczeń z dzika pani nadleśniczkiej zdobyła wczoraj tytuł najsmaczniejszego pokarmu regionalnego w konkursie „Jak smakuje Morawsko-śląskie”. Jego autorką jest Helena Žilová z Heřmanic w powiecie bruntalskim. – To mój oryginalny przepis. Sama go wymyśliłam i często go stosuję – zdradziła nam.

Na kolejnych „medalowych” pozycjach uplasowały się Alena Vašutová z Wielkich Karłowic z przepisem na tzw. kozią brodę, czyli zupę z kapusty, oraz Helena Febrová z kołaczem z twarogiem. Jak udało nam się ustalić, kołacz pani Heleny jest typowym śląskim wypiekiem. – Obecnie mieszkam w Dzieńmorowicach, ale pochodzę ze Stonawy. Stamtąd też wywodzi się przepis na mój kołacz. Piekła go kiedyś moja stara sąsiadka. Gdyby jeszcze żyła, miałaby już sto lat – powiedziała nam Febrová.

Konkurs, którego organizatorem jest województwo, miał w tym roku swoją drugą edycję. Pierwsza odbyła się rok temu i od razu spotkała się z dużym



Fot. ARC

Przepis na kołacz z twarogiem Heleny Febrovej pochodzi ze Stonawy.

zainteresowaniem miłośników i miłośniczek regionalnej sztuki kulinarnej, a pokłosiem konkursu była książka kucharska zawierająca wszystkich 69 nadesłanych przepisów. – W tym roku na konkurs o przepis na najsmaczniejsze danie regionalne zostało nadesłanych 83 przepisów. Z nich fachowa komisja pod przewodnictwem eksperta gastronomii, Mirka Horáka, wybrała 11 przepisów na najlepsze, a równocześnie najbardziej typowe dla naszego regionu dania. Spośród nich zostały wyłonione zwycięskie pokarmy – poinformowała naszą redakcję rzeczniczka Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie, Šárka Vlčková.

Miłośnicy dobrego jedzenia mogą już z niecierpliwością oczekiwać kolejnego tomu regionalnej książki kucharskiej. Ma się on pojawić przed świętami Bożego Narodzenia. (sch)

W Skoczowie szukali... krokodyla

Strażacy i policjanci poszukiwali w niedzielę wieczorem i w poniedziałek rano w Skoczowie krokodyla. Ktoś zgłosił, że drapieżnik przebywa w wodach skoczowskiej Wisły w okolicy mostu kolejowego. – Otrzymaliśmy takie zgłoszenie. Na miejsce dotarła policja, a także kilka zastępów z pontonem i łodzią. Od godz. 20.00 do północy strażacy przeszukiwali Wisłę. Akcję wznowiono w poniedziałek o godz. 7.40 – mówi Michał Swoboda, rzecznik prasowy cieszyń-

skiej straży pożarnej. Zgłoszenie policjanci otrzymali w niedzielę 12 sierpnia wieczorem.

– Zgłoszenie było bardzo wiarygodne, mężczyzna twierdził, że w rzece pływa krokodyl – dodaje asp. sztab. Ireneusz Korzonek, zastępca oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Wczoraj do godz. 11.00 w okolicy mostu kolejowego w Skoczowie strażacy nie znaleźli krokodyla, w związku z czym przerwano akcję poszukiwawczą. (www.ox.pl)



Fot. www.ox.pl

Strażacki patrol poszukuje krokodyla.

Tragedia żywocicka uczy jak żyć

Przed 68 laty, 6 sierpnia 1944 roku, rozstrzelano w Żywocicach i najbliższej okolicy 36 niewinnych bezbronnych mężczyzn. W sobotę podczas uroczystości wspomnieniowej, którą miasto Hawierzów zorganizowało w Muzeum Tragedii Żywocickiej, wydarzenia te ponownie odżyły.

– Żywocicki mord miał charakter likwidacyjnego odwetu. Pod pretekstem odwetu za atak partyzantów naziści dokonali zemsty na zupełnie niewinnych ludziach, którzy z akcją zbrojną nie mieli nic wspólnego. Faktem pozostaje, że osoby rozstrzelane w Żywocicach zginęły głównie dlatego, że przyznawały się do swojej narodowości – podkreśliła konferansjerka uroczystości wspomnieniowej, Jolanta Bałon, która pochodzi z Żywocic, a na tę okazję przyjechała specjalnie z Pragi. Na potwierdzenie tych słów przeczytała fragmenty z książki Mečislava Boráka „Świadczenia z Żywocic”, przypominające losy dwóch z nich – Polaka Roberta Borskiego oraz Czecha Albina Mrózka. Obaj musieli zginąć. Żaden z nich nie podpisał Volkslisty.

Do tragicznego 6 sierpnia 1944 roku, który dla 36 mężczyzn stał się dniem śmierci, a dla ich rodzin dniem utraty swoich bliskich, odnieśli się w swoich przemówieniach prezydent miasta Hawierzowa, Zdeněk Osmančzyk, oraz konsul generalna RP w Ostrawie, Anna Olszewska.

– Przyszliśmy, żeby dać świade-



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Kwiaty pod pomnikiem składają przedstawiciele Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego.

ctwo, by wypełnić obowiązek pamięci należącej ofiarom. Chcemy świad-

czyć przed kolejnymi pokoleniami i łączyć się w sztafecie pamięci, by

wszyscy wobec tej i podobnych tragedii wojny wyciągnęli lekcję z histo-

rii i aby nie było dane jej powtórzyć w naszych i przyszłych czasach. Dopóki żyje pamięć historii, pamięć o 6 sierpieniu 1944 roku w Żywocicach, będzie ona przestrożą przed jej powtórką. Będzie imperatywem dla pokoju, dla szacunku, dla poszanowania człowieka przez człowieka – powiedziała konsul Olszewska, wyrażając nadzieję, że człowiek człowiekowi nie zgotuje już takiego losu. Do słów prezydenta miasta oraz konsul RP nawiązali również miejscowi duszpasterze, podkreślając potrzebę i siłę przebaczenia, co znalazło później swój wyraz we wspólnie odmówionej modlitwie „Ojcze nasz”.

W sobotę w Żywocicach ponownie zabrzmiały imiona i nazwiska wszystkich zamordowanych. Aby oddać im hołd, przybyły pod pomnik ofiar liczne delegacje kombatanckie i cywilne, z obu stron Olzy. Uroczystość uświetnił śpiewem hawierzowski chór żeński „Canticorum” pod batutą Vítězslava Soukupa. Straż honorową przy pomniku pełnili hawierzowscy „Junacy” oraz członkowie Wojewódzkiego Dowództwa Wojskowego w Ostrawie. (sch)

Czecha spotkania w Polsce

Na polskim rynku księgarskim pojawiła się niedawno kolejna książka pochodzącego z Trzyńca, a zamieszkałego w Czechach Środkowych publicysty, Vladislava Banasinskigo, „Spotkania w Polsce”. Po wydanych na

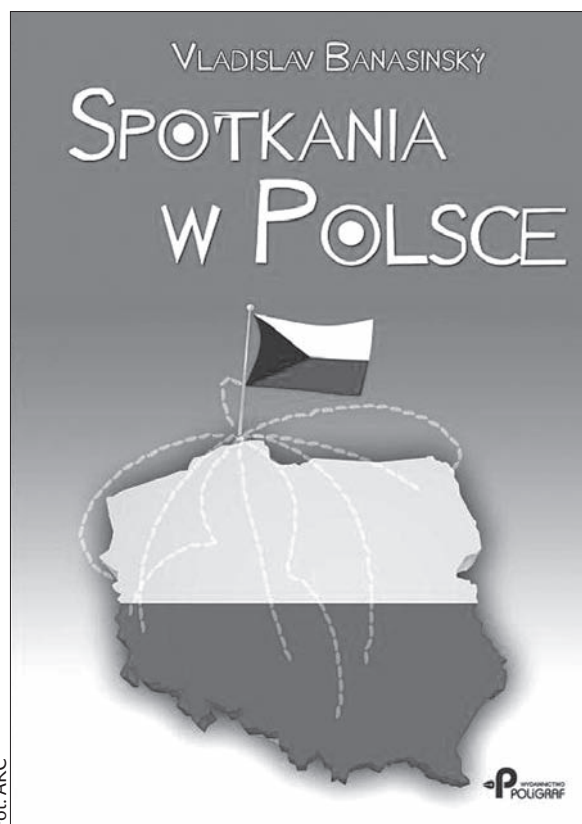
początku br. „Spotkaniach z Polską”, to drugi cykl opowiadań o Polakach i Polsce, widzianych oczami człowieka „spoza”.

– Obie książki powstały między innymi na podstawie mojego przyrzeczenia złożonego pewnemu starszemu artyście, grafikowi z Sopotu, z którym często rozmawialiśmy razem o życiu, o spotkaniach z ludźmi, o problemach religijnych i filozoficznych, o starych naukach. Zanim zmarł całkowicie sparaliżowany, ale zachowując sprawny umysł, prosił mnie, żebym pisał po polsku na tematy z życia wzięte – wyjawiał dla naszej gazety Banasinský.

– W swojej książce napisałem o tym, z czym się w Polsce w różnych sytuacjach spotkałem. Tylko nazwiska i imiona są zmienione. Przejechałem Polskę wzdłuż i wszerz, z południa na północ i z góry na dół. Kocham ten kraj i jego ludzi, ich szczerść i gościnność – dodał autor „Spotkań”, który w ciągu ostatnich lat zaliczył dziesiątki, a może nawet setki spotkań z Polakami w zajezdniach, na wystawach, w czasie różnych prezentacji, rozmów fachowych i zwykłych przy kawie i piwie.

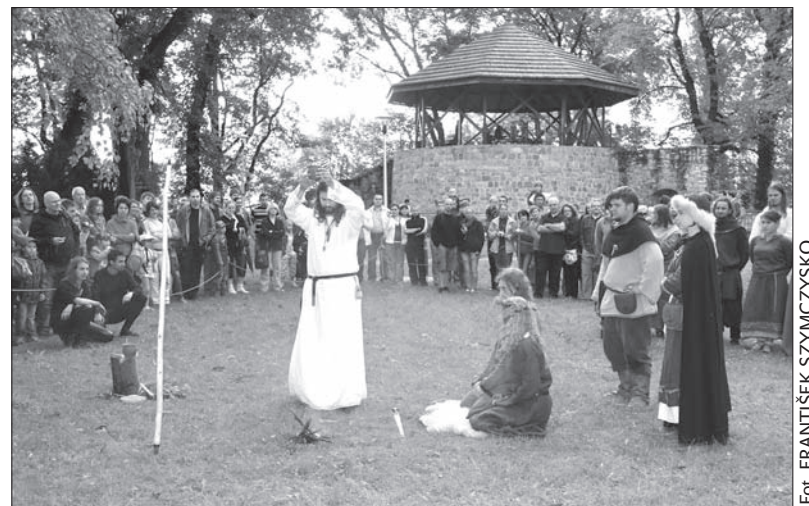
– Ludzie otwierali swoje serca i rozmawiali szczerze z obcokrajowcem na tematy, na które być może swoim rodakom czy bliskim nie powiedzieliby ani słowa. W „Spotkaniach w Polsce” przytoczyłem tylko te rozmowy i te tematy, które się często powtarzały i które mnie na tyle zainteresowały, że pozostały w moich wspomnieniach. Wszystko to opracowałem jako fikcję literacką, sytuując je w trzynastu spotkaniach w różnych miejscach w Polsce – powiedział publicysta z Czech.

„Spotkania w Polsce” ukazały się nakładem Wydawnictwa Poligraf. (sch)



Fot. ARC

Okładka książki



Fot. FRANTIŠEK SZYMCZYŃSKO

Codienne życie wojów wypełniały obrzędy. Swačba – słowiańskie zaślubiny.

Średniowiecznie na wgórzu

W weekend Wzgórze Zamkowe w Cieszynie zmieniło się w starodawne obozowisko dzielnych wojów. Cieszyński Ród z Gołszyc i zaprzyjaźnione z nim drużyny pokazały licznie zebranej publiczności jak dawno, dawno temu ćwiczone

sztukę walki, trenowano strzelanie z łuku i rzut oszczepem. Były też pojedynki wojów, kręgi honoru, kręgi zdrady, wyroby rzemieślnicze, zabawy i obrzędy – między innymi Swačba, czyli słowiańskie zaślubiny. (szyfr)

Symboliczna Bojda

W Galerii Cieszyńskiego Ośrodka Kultury do końca wakacji można zobaczyć wystawę malarstwa Stefani Bojdy. Plastyczka urodziła się w 1938 roku w Cieszynie. Tu mieszka, pracuje i tworzy. Studia artystyczne ukończyła na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach – Filia w Cieszynie (1978). Uprawia malarstwo sztalugowe, malarstwo na jedwabiu oraz pastel (na jej dorobek składa się ponad 1000 obrazów olejnych i 300 prac na jedwabiu). Od szeregu lat zajmuje się ilustracją książkową.

Najważniejszą tematyką twórczości Stefani Bojdy jest malarstwo symboliczne, w którym dominuje kobieta i przyroda. Chętnie realizuje tematy martwej natury, pejzaż, kwiaty, konie oraz tematykę sakralną.

Cieszyńska artystka prezentowała swoje prace na kilkudziesięciu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Zostały wydane cztery tomiki wierszy, znanych poetów naszego regionu, zainspirowane malarstwem artystki. (kor)

130. rocznica

Jutro minie 130. rocznica śmierci Karola Miarki, pochodzącego z Pielgrzymowic działacza społecznego na Górnym Śląsku, nauczyciela, pisarza, założyciela wielu organizacji społecznych i gospodarczych. Ze Śląskiem Cieszyńskim związany był chociażby przez współpracę w latach 1861-1868 z „Gwiazdką Cieszyńską”. Wcześniej, od 1850 roku był w rodzin-

nej miejscowości (obecny powiat pszczyński) nauczycielem i organistą, a także pisarzem gminnym i sędzią polubownym.

Miarka żył 57 lat, spoczął na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie. Kwiaty na jego grobie ma złożyć dziś delegacja z Sejmiku Województwa Śląskiego, na czele z jego przewodniczącym, Andrzejem Gościńskim. (wot)



Fot. ARC

Karol Miarka

WŁADYSŁAW KĘDZIOR DZIELI SIĘ SWOIMI
SPOSTRZEŻENIAMI NA TEMAT HODOWLI KAKTUSÓW

Pasja z tysiącami kolców

Władysław Kędzior we wrześniu skończy 80 lat. Przez ponad pół wieku poświęcił swojej pasji – kaktusom. Niestety, w rodzinie nie znalazł się nikt, kto chciałby przejąć po nim pałeczkę hodowcy tych tajemniczych kolczastych roślin. Dlatego przed dziesięcioma laty postanowił nie sprowadzać na świat już kolejnych młodych kaktusików, a raczej poszukać nowych właścicieli dla swoich okazów. Choć powoli rozsprzedaje swoją kolekcję, kaktusy nadal pozostają jego pasją, o której chętnie opowiada.



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Władysław Kędzior ze swoimi kaktusami przed Domem Polskim Żwirki i Wigury na Kościelcu.

Jak rozpoczęła się pana przygoda z kaktusami?

Mój ojciec, Paweł Kędzior, był ogrodnikiem. Moja żona pracowała w jego zakładzie ogrodniczym i to ona właśnie, w 1958 roku, przyniosła do naszego mieszkania pierwszy kaktus. Spodobał mi się i powoli zacząłem kaktusy zbierać i hodować. Zapisalem się do Klubu Kaktusiarzy w Czeskim Cieszynie, nabywałem coraz to nowe okazy. Najpierw trzymałem je zawieszony przez balustradę balkonu na osiedlu w Trzyńcu-Lyżbicach, potem u siostry w ogrodzie. Wreszcie w Wędryni, skąd pochodzę, kupiliśmy działkę przy Olzie. Tam najpierw miałem dwa inspekty, a następnie wybudowałem pierwszą szklarnię, w której trzymałem 100-150 kaktusów. W międzyczasie wybudowaliśmy domek letniskowy oraz drugą szklarnię, w której obecnie hoduję papryki. Chyba krąży we mnie ogrodnicza krew po ojcu, bo w Wędryni uczyłem ludzi hodować paprykę. Miejscowi mówili, że paprykom, owszem, może się dobrze powodzić na południowych Morawach, ale nie w Wędryni. Ja ich przekonałem, że jeśli się dobrze zaopiekować papryką, to będzie rosła również w naszych warunkach.

Wróćmy jednak do kaktusów. Ile eksponatów liczy pana kolekcja?

Obecnie pozostało mi ich już tylko 230, ale dawniej miałem dwa tysiące sztuk, reprezentujących około pięciuset gatunków. Zawsze zbierałem dwa takie same kaktusy, żeby móc je zapylać. To robi się małym pędzelkiem. Innym sposobem rozmnażania kaktusów

jest szczepienie, które wykonuje się specjalnym skalpelem. Nasiona kaktusów są wielkości maku. Nie zasypuje się ich, ale sieje się je na powierzchnię. Trzeba bardzo uważać, żeby nie rozgnieść ich w palcach. Znajomi nieraz się dziwili, jak coś takiego mogą robić. Kiedy jednak takie maleństwa zaczną wyłazić, człowiek czuje ogromną radość.

Jakich warunków i jakiej troski wymagają kaktusy?

Kaktus zniesie więcej suchości niż wilgoci – to pierwsza zasada, a druga to ta, że kaktusy raczej należy moczyć, aniżeli podlewać je z góry tak jak pozostałe kwiatki. Ludziom wydaje się, że skoro kaktusy tylko rzadko się podlewa, to nie trzeba im poświęcać zbyt wiele czasu. Ale to wcale nie prawda. Kaktusy budzą się światłem i ciepłem. To znaczy, że kiedy z piwnicy, gdzie zimują, przeniosę je do szklarni, to najpierw je tylko rosze. Kaktus bowiem również przez kolce pobiera wodę. Tak samo jest w przyrodzie, gdzie kaktusy żyją w swoich naturalnych warunkach. Tam nawet przez pół roku nie spadnie kropla deszczu. Występują natomiast gęste mgły, które na bieżąco je zraszają. Dopiero w momencie, kiedy niektóre kaktusy zaczną wypuszczać pączki, normalnie je podlewam. Ale nie zimną wodą, tylko taką jak temperatura ciała, czyli ok. 37 st. C. Kaktusy podlewa się wtedy, kiedy mają sucho i zawsze przed ładną pogodą. Nigdy natomiast w 30-stopniowych upałach, kiedy temperatura w szklarni dochodzi do 50 st. C. Wtedy nie można ich nawet rościć.

Sierpień jest miesiącem stagnacji. W tym czasie kaktusy w ogóle nie potrzebują wody. Natomiast w połowie października zaczynam je przygotowywać na zimę. Przystaję je podlewać i kiedy ziemia wokół kaktusa jest zupełnie sucha, przenoszę je do piwnicy. Tam zimują, pozostając przez 4-5 miesięcy kompletnie bez wody. Kolejną jej porcję dostaną dopiero wtedy, kiedy zrobi się ciepło.

Jaka ziemia odpowiednia jest dla kaktusa?

Ja mieszm torf, piasek i glebę kompostową. Można też użyć ziemi z kretowisk, bo nie ma w niej żadnych chwastów.

Czy ma pan jakiś swój wyjątkowy eksponat, który pana szczególnie cieszy?

Takim specjalnym okazem był Echinocactus grusonii, który w tym roku miałby już 60 lat. Bo trzeba wiedzieć, że kaktusy żyją długo, nawet 200 lat. Niestety, w czasie tegorocznej mroźnej zimy zmarł mi w piwnicy. Ważył już 30-40 kg i właśnie miał po raz pierwszy zakwitnąć. Echinocactus grusonii kwitnie bowiem dopiero, mając 60 lat. Kiedy zobaczyłem, że nie przeżył, myślałem, że będę płakać. Zakopałem go na działce. Echinocactus grusonii ma kształt kuli, która dorasta w przyrodzie do dwóch ton. W tej chwili jest pod ochroną, dlatego nie można już zbierać małych roślin, tylko jego nasiona. Na szczęście pozostały mi jeszcze jego młodszy bracia, ale ich kwiatów już chyba się nie doczekam.

BEATA SCHÖNWALD

Ortograficzna mistrzyni

Joanna Klimsza z Hawierzowa została w sobotę Cudzoziemskim Mistrzem Języka Polskiego. W dyktandzie zorganizowanym w ramach Letniej Szkoły Języka, Literatury i Kultury Polskiej, którą organizuje Uniwersytet Śląski w Cieszynie, wzięło udział ok. 170 osób z różnych części świata. – Poza drobnymi błędami interpunkcyjnymi jej praca była bardzo dobra – powiedziała prof. Jolanta Tambor, dyrektor Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, która przygotowała dyktando dla obcokrajowców. Kolejne miejsca przypadły dziewczynom z Ukrainy, tytuł Cudzoziemskiego Wicemistrza Języka Polskiego zdobyła Marta Kwitostawa-Czawaha, a II Wicemistrza ex-equo Liliya Grzenda i Anna Maria Kozak. Zwyciężczyni, uczennica trzeciej klasy czeskokoczeskiego Gimnazjum Polskiego, podzieliła się z nami swymi wrażeniami z dyktanda oraz uczestnictwa w Letniej Szkole, która potrwa do 25 sierpnia.

Popeliła pani najmniej błędów w dyktandzie pt. „Dżdżyste londyńskie igrzyska”, które pisało ok. 170 cudzoziemców. Czy przygotowywała się pani do niego jakoś szczególnie?

Do dyktanda nie przygotowywałam się w ogóle. Wygrana była dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Pomimo że należę do najbardziej zaawansowanej grupy uczestników Letniej Szkoły, to poziom w naszej grupie jest wyrównany. Tekst dyktanda oceniam jako średnio trudny, niektóre zdania były wręcz łatwe.

W innych były z kolei zawarte słowa, których wcześniej nie znałam. Miałam na przykład problem z napisaniem liczebnika 27,5-letni.

Zdołała pani tytuł Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego. Co było główną nagrodą za zdobycie pierwszego miejsca?

To możliwość bezpłatnego udziału w kolejnej edycji letniej szkoły. Z tego faktu niezmiernie się cieszę. Oprócz tego dostałam „Słownik Języka Polskiego”, „Słownik Poprawnej Polszczyzny” oraz pluszaka.

Który raz z kolei bierze pani udział w Letniej Szkole Języka, Literatury i Kultury Polskiej?

Z racji tego, że w Letniej Szkole mogą wziąć udział tylko osoby pełnoletnie, jestem tu po raz pierwszy. Letnia Szkoła to świetne doświadczenie, polecam każdemu. Poznaje się nowych ludzi z różnych zakątków świata, a tematyka wykładów jest bardzo ciekawa. Zajęcia nie są nudne, a czasu wolnego mamy pod dostatkiem. Bardzo mi się tu podoba.

Czy wiąże pani uczestnictwo w Letniej Szkole z przyszłym kierunkiem studiów?

Na pewno. Po wakacjach pójdę do czwartej klasy gimnazjum, trzeba więc powoli wybierać kierunek przyszłych studiów. Chcę podwyższyć poziom swojej polszczyzny, ponieważ chciałabym studiować w Polsce. Na razie nie wiem jaki kierunek, ale na pewno humanistyczny. (maki)

Polityczna »bomba«

Prawdziwy literacki skandal szykuje jeden z najgłośniejszych czeskich literatów, prozaik Michal Viewegh. Przygotowuje bowiem książkę, której bohaterami będą... premier Petr Nečas, przewodnicząca gabinetu premiera Jana Nagyová i prezydent Václav Klaus.

Rąbka tajemnicy Viewegh uchylił podczas festiwalu Sázarafest w mieście Benesów, gdzie pisarz obchodził 50. urodziny. Książka będzie nosić tytuł „Mráz přichází z Hradu” („Mróz nadciąga z Zamku”) i będzie kontynuacją powieści „Mafie v Praze”.

– Napisałem bardzo kontrowersyjną książkę – mówi tajemniczo Viewegh. W książce pojawiają się postacie polityków, przedsiębiorców i innych znanych osób pod ich prawdziwymi nazwiskami. Co skłoniło Viewegha do napisania, jak sam określił: tak kontrowersyjnej książki? Otóż jak mówi sam autor, kierowała nim wściekłość i zniesmaczenie kolejnymi skandalami na arenie politycznej. – Politycy sami kradli moje pomysły – wymyśliłem coś w formie wielkiej fikcji, a w przyszłym tygodniu podobna rzecz się stała – dodaje Viewegh. (kor)

Wzniecili ferment

30 kwietnia 2013 roku rozpocznie się 15. Przegląd Kino na Granicy. Potrwa do 5 maja. To najnowsza informacja ze strony internetowej transgranicznego święta filmu. To dobra wiadomość, bo po zakończonym w tym roku przeglądzie nad Stowarzyszeniem „Kultura na Granicy” zawiśnął miecz Damoklesa. Chodzi o brak funduszy na kolejne edycje. Na stronie internetowej czytamy dalej, że stowarzyszenie ma trzy wyjścia: zrobić zdecydowanie mniejszą, uboższą imprezę, słowem – cofnąć się o kilka lat; na 14. edycji zakończyć piękną przygodę; znaleźć poważnego sponsora i iść do przodu. Dla miłośników polsko

-czesko-słowackiego kina najbardziej optymistyczne będą słowa, odnoszące się do trzech wymienionych wyżej wariantów: „Pierwszego nie chcemy, drugie trudno nam sobie nawet wyobrazić, zostaje wyjście trzecie. W tę stronę zmierzamy. I choć los Kina na Granicy wciąż nie jest pewny, to wydaje się, że udało się wzniecić pewien ferment, uchylić różne drzwi i odkryć ścieżki, miejmy nadzieję, że dzięki temu przetrwamy. Trzymajcie kciuki!”.

Jeżeli jubileuszowy przegląd dojdzie do skutku, już wiadomo, że jednym z motywów będą filmy muzyczne. (wot)

PRZYKŁAD DO NAŚLADOWANIA – HAWAII PARTY W BYSTRZYCY Z 700 OSOBAMI

Piasek w roli głównej

Aloha, aloha – tym hawajskim pozdrowieniem rozpoczęto w piątkowy wieczór 5. edycję Hawaii Party. Początkowo mała, kameralna impreza odbywająca się w Parku PZKO w Bystrzycy, przyciągnęła w tym roku ponad 700 uczestników. W czym tkwi sukces tego oryginalnego przedsięwzięcia?

Typowo letnia impreza, organizowana przez Klub Młodych Gróń działający przy MK PZKO w Bystrzycy, skierowana jest nie tylko do młodzieży. Na piasku, który współtworzy scenę Wysp Hawajskich, chętnie bawią się również całe rodziny z dziećmi. Te przychodzą zazwyczaj na początku, kiedy rozgrywany jest konkurs w budowaniu zamków z piasku. W piątek można było podziwiać na przykład zamek cieszyń-

cem brzucha zachwycił wszystkich obecnych. Khatiana prowadziła również warsztaty taneczne cieszące się wielkim powodzeniem. Trafiony program imprezy przeplatany był z popisami DJ-a Bogdana Raszki. Nic więc dziwnego, że zabawa rozkręcała się coraz bardziej. Barmanki w barze Waikiki i Pai-Pai miały z każdą godziną imprezy coraz więcej pracy.

– Największą popularnością cieszy się na razie drink Pink Poison.



Warsztaty taneczne cieszyły się dużym powodzeniem.

– W tym roku w organizację włączyło się ok. 30 osób. Są to przede wszystkim członkowie naszego Klubu Młodych, w dodatku pomagają nam koledzy z mosteckiego Klubu Młodych. Przygotowanie tego

typu imprezy nie jest łatwe, jednak dzięki pracy zespołowej dajemy radę – powiedziała Agata Adamik, jedna z głównych organizatorek. W dopiętym na ostatni guzik Hawaii Party, którego idea wypełniła lukę w

imprezach letnich, wzięło w piątek udział ponad 700 osób z Bystrzycy i okolic. Kameralna impreza zmieniła swój charakter. – Już w zeszłym roku przyszło wiele osób, ale w tym roku to rekordowa liczba. We wcześniejszych edycjach spotykałem tu głównie swoich kolegów i znajomych, była to po prostu impreza rodzinna – powiedział konferansjer Marcin Czudek. Na przestrzeni lat doszło nie tylko do większego zainteresowania, ale także do lepszej, bardziej sprawnej organizacji. – W tym roku przyszedłem po raz pierwszy w roli gościa. We wcześniejszych edycjach byłem w grupie działaczy. Muszę przyznać, że rozwój Hawaii Party jest niesamowity, wszelka cześć organizatorom – powiedział Roman Rusz, którego twarz pomalowana została (podobnie jak u innych) przez dziewczyny oferujące artystyczne malowanie twarzy. Kiedy było już ciemno, dyskotekę przerwała trójka energicznych chłopaków, którzy na scenie wystąpili z ogniami. Aż strach było oglądać ich profesjonalne płucie ogniem, które nagrodzone zostało ogromnymi brawami.

MAGDALENA KOŻUCH



Fireshow to tradycyjny punkt programu.

Zdjęcia: MAGDALENA KOŻUCH



Dzieci uwielbiają zabawę w piasku.

skich Piastów czy Górę Hawaj z tańczącymi Hawajkami. – Razem z koleżanką Zuzanką wybudowaliśmy Wyspy Hawajskie z pięcioma zamkami – powiedział jeden ze zwycięzców, Marek Lacko. Uczestnicy w kolorowych strojach przychodzili do bystrzyckiego Parku PZKO stopniowo. Przy wejściu każdy otrzymywał biało-czerwony wieniec wykonany z kwiatów tropikalnych, słowniczek hawajski oraz listę egzotycznych napojów wysokokowych. Egzotyczna była również tancerka Katerina Dubská alias Khatiana. Jej hawajski występ taneczny połączony z tań-

Chociaż stoję za barem, a nie tańczę na piasku, to bardzo dobrze się bawię. Mam tu mnóstwo znajomych – powiedziała Iveta Sierota. Przygotowanie egzotycznych drinków to wyzwanie. Dwadzieścia kilogramów limonek, stos mięty, kilkadziesiąt litrów rumu i tequili – to tylko niektóre składniki wykorzystane do przygotowania kolorowych drinków. Oferta napojów, pyszności z grilla, tematyczny program, pomysły wystrój Parku PZKO, to wszystko złożyło się na niepowtarzalność imprezy, którą przygotowali młodzi zapaleni z Bystrzycy (i nie tylko).

DRAMATYCZNA HISTORIA, KTÓRA JEST JEDYNIEM NIEPOROZUMIENIEM?

Niestabilne zatrudnienie

Jednym ze sposobów znalezienia pracy za granicą są agencje pośrednictwa. Nie wszyscy mają z nimi dobre doświadczenia. Niektóre wynikają z faktu, że pracownik nie do końca ma świadomość, na jakich warunkach został przyjęty do pracy. Do naszej redakcji zwrócił się z prośbą o interwencję Tomasz Reszewski, który jako pracownik agencji firmy Trenkwalder pracował w fabryce Škody w Mładej Boleslavi.

Uważa, że został pokrzywdzony przez agencję i skarży się na grubiańskie zachowanie niektórych jej pracowników. Problemy 45-lataka z Mazowsza zaczęły się w momencie, gdy poddał się operacji ręki i otrzymał zwolnienie lekarskie. Po ośmiu dniach został wyrzucony z hotelu robotniczego, w którym mieszkał w Mładej Boleslavi. Twierdzi, że pracownica hotelu obrzucała go wyzwi-

skami i na oczach świadków – innych polskich lokatorów, zabrała mu klucze oraz pościel i kazała mu się wynieść w ciągu 10 minut. – Zaraz po tym incydencie zadzwoniłem na telefon komórkowy mojego opiekuna Josefa P. (nazwisko redakcja zna) z pytaniem, dlaczego wyrzuca mnie z hotelu, skoro jestem chory. Oświadczył, że firma Trenkwalder nie będzie płaciła za mój pobyt w hotelu, skoro ja leżę i nie pracuję – opowiada Reszewski. Ostatecznie, po wymianie zdań, przez kilka dni mógł pozostać w hotelu, następnie wyjechał do Polski. Tam musiał z własnej kieszeni płacić za dalszą opiekę lekarską, ponieważ ubezpieczenie, które miał w Czechach, jej nie obejmowało.

Miriama Svobodová z firmy Trenkwalder przekonuje, że cała dramatyczna historia jest jedynie nieporozumieniem. Pracownik traci prawo

do zakwaterowania i wyżywienia w momencie przerwania stosunku pracy, na czas urlopu czy zwolnienia lekarskiego. Dodała, że mógł zostać w hotelu, ale sam musiałby go sobie opłacić, a jeśli chciał mieć pełne ubezpieczenie zdrowotne w obu krajach, powinien był wybrać opcję ubezpieczenia europejskiego.

Reszewski próbował szukać pomocy w polskiej placówce konsularnej, lecz tam powiedziano mu – jak twierdzi, że nie może ona wchodzić w stosunki prawne między pracownikiem a pracodawcą. Bardziej pomyślnie zakończyła się nasza rozmowa telefoniczna z Karlem Jahodą z mladoboleslavskich związków zawodowych. Powiedział, że na terenie fabryki od kwietnia działa ośrodek konsultacyjny dla pracowników agencji, również z innych krajów Unii Europejskiej. Pracownicy ci



Taśma produkcyjna w fabryce Škody.

mogą się też stać członkami organizacji związkowej, która tym samym broni ich praw. – Sytuacja pracowników agencyjnych nie jest zbyt dobra, ustawa nie gwarantuje im zbyt wielu praw. Po tygodniu przebywania na zwolnieniu lekarskim faktycznie tracą prawo do zakwaterowania. To problem, bo nieraz palą za sobą mosty i nie mają dokąd iść, nie mając

świadomości, że praca na tych warunkach nie ma stabilnego charakteru. Dotyczy to zarówno Czechów, jak i zagranicznych pracowników – powiedział Jahoda. Potwierdził, że agencje nieraz w odstraszyjący sposób postępują z pracownikami. Tomaszowi Reszewskiemu zaproponował konsultację.

DANUTA CHLUP

Fot. ARC

WTOREK 14 sierpnia

TVP 1

6.40 Plebania (s.) 8.00 Wiadomości 8.13 Zabawy z Lippy and Messy 8.20 Świat Małej Księżniczki 8.30 Domisie 9.00 Pinky i Perky 9.15 Gwiazdne wojny 9.40 Koszmarne Karolek 9.55 Psi psycholog 10.30 Klan (s.) 11.00 Galeria (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 Apetyt na EURO 12.45 Natura w Jedyńce 13.50 Tygrysy Europy 15.00 Wiadomości 15.20 Szlakiem gwiazd - Stanisław Sojka 15.45 Cztery pancerni i pies (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Ranczo (s.) 18.25 Bulionerzy 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Jak rozpętałem II wojnę światową (film pol.) 21.55 Głina (s.) 22.50 Wakacyjny seans filmowy - Pożar uczuć 0.30 Nocne Graffiti.

TVP 2

6.05 Licencja na wychowanie (s.) 7.10 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.50 Rodzinka.pl (s.) 11.20 Lokatorzy (s.) 11.55 Familiada (teleturniej) 12.25 Dom pełen wiary 12.55 Faceci do wzięcia 13.25 Barwy szczęścia (s.) 14.05 Kabaretowy Klub Dwójki 15.05 M jak miłość (s.) 16.00 Panorama Kraj 16.25 Świat bez tajemnic - Klan surykatek 17.20 Jeden z dziesięciu 18.00 Panorama 18.45 Reporter Polski 19.10 Herkules 20.10 Czterdzieści dni i czterdzieści nocy 21.55 Instykt 22.50 Świat bez fikcji - Dzieci Kotana 0.10 Śmiertelne oszustwo.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.15 Info Poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.20 Info Poranek 9.10 Gość poranka 9.45 Info Poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.21 Info Poranek 10.45 Gość poranka 11.00 Serwis Info 12.20 Biznes 12.30 Serwis Info 13.10 Raport z Polski 15.30 Serwis Info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.02 Podwodna Polska 17.30 Aktualności Flesz 17.37 Kronika Miasta 17.49 Ekosonda 18.16 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.52 Gość Aktualności 20.00 Infoexpress 20.10 Minęła 20ta 21.05 Raport z Polski 21.30 Serwis Info 21.46 Aktualności Wieczorne 22.15 Losowanie Lotto 22.30 Info Dziennik 23.15 Sportowy Wieczór 23.30 Na podobieństwo Jacka 0.40 Minęła 20ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Sylwester i Tweety na tropie 8.30 Show Misia Yogi 8.45 Rodzina zastępcza plus (s.) 9.45 Czarodziejki (s.) 10.45 90210 (s.) 11.45 V.I.P. (s.) 12.45 Dom nie do poznania 13.45 Ostry dyżur 14.45 Malanowski i partnerzy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Znamie (film kop.) 22.10 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 0.10 Journeymen - podróżnik w czasie 1.10 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Asha (s.) 8.45 Mateuszek (s.) 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.25 Zakochani bez pamięci (s.) 10.25 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 11.20 Reporterzy TVC 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Televariete 13.55 13. komnata K. Magalovej 14.25 Obszar białych królów 15.15 Bajka 16.05

Podróżomania 16.30 AZ kwiz 16.55 Czarne owce 17.10 Spotkanie z Miroslavem Donutem 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.56 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Hrabiny (s.) 20.55 Życia niezwykłe - Złata Adamovská 21.50 Dzień dobrych uczynków (film) 23.00 Gwiazdy MFM Český Krumlov 2012 23.05 Californication (s.) 23.40 Tajniacy (s.) 0.30 Film o filmie „Konfident”.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.00 Osobistość w Dwójce 9.05 O języku czeskim 9.20 Świat autostrad 10.45 Magdalena 11.40 Valdez, raj wielorybów 12.40 Architektura współczesna na Słowacji 13.35 Vojtěch Jasny 15.00 Wędrowki w poszukiwaniu wina 15.30 Przeżyjemy na naszej planecie? 16.30 Rodzinne historie 17.00 Mściciel Zora (film) 18.35 Perły 18.45 Wieczorynka 18.55 Phineas i Ferb (s.) 19.25 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Dozorczą w Stanach 20.55 Rok '68 21.50 Szaleństwo (film) 23.30 Europejscy poeci 23.45 Przeżyliśmy własne dzieci 0.45 Parryska konferencja pokojowa 1919.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Krótkie śpięcie (film) 11.25 Tescoma ze smakiem 11.35 Dwóch i pół (s.) 12.30 Kochane kłopoty (s.) 13.30 Dr House (s.) 14.30 Sue Thomas (s.) 15.30 Prawo i porządek: Zbrodnicy zamiar (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.45 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.50 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Farma 21.25 Comeback (s.) 22.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.55 Nocne wiadomości 23.30 Prawo i bezprawie (s.) 0.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 7.15 Nieustraszone (s.) 8.25 Pan Złota Rączka (s.) 9.05 M.A.S.H. (s.) 10.05 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 11.00 Nakryto do stołu! 11.45 Diagnoza morderstwo (s.) 12.45 Detektyw Monk (s.) 13.35 Spece od morderstw (s.) 14.30 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 15.25 Agenci NCIS: Los Angeles (s.) 16.15 Julie Lescaut (s.) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości

TEŚCIOWIE

Komedia USA/Kanada/ Niemcy 2003

TVP 2, środa 15 sierpnia 2012, godz. 20.05

Reżyseria: Andrew Fleming
Wykonawcy: Michael Douglas, Albert Brooks, Robin Tunney, Ryan Reynolds, Lindsay Sloane, Michael Bodnar, Vladimir Radian

Lekarz Jerry Peyser, ceniący spokojne rodzinne życie, wydaje córkę za mąż. Ma poznać rodziców przyszłego męża Melissy. Przerazi go wiadomości, że ojciec Marka jest oficerem operacyjnym CIA. Ekscentryczny Steve Tobias, mimo niemłodego wieku, ściga handlarzy bronią, porywaczy samolotów i szefów karteli narkotykowych, zakłócając przygotowania do wesela. W dodatku wciąga do akcji Jerry'ego. Doktor bierze udział w międzynarodowej aferze związanej z przemytem broni. Musi stawić czoła psychopacie, królowi czarnego rynku.

ZNAMIE

Thriller psychologiczny USA/ Niemcy 2002

Polsat, wtorek 14 sierpnia 2012, godz. 20.05

Reżyseria: Tom Shadyac
Wykonawcy: Kevin Costner, Susanna Thompson, Joe Morton, Ron Rifkin, Kathy Bates, Robert Bailey Jr., Jacob Smith

Joe i Emily Darrow od lat uchodzą za szczęśliwe małżeństwo. Nie mają dzieci, ale łączą ich zawodowe pasje. Oboje są lekarzami – on szefuje pogotowiu ratunkowemu w jednym ze szpitali w Chicago, ona podróżuje w odległe zakątki świata z medycznymi misjami dobrej woli. Z jednej z takich wypraw Emily nie wraca – ginie w wypadku autobusowym na górskiej drodze w Wenezueli. Jej ciało nie zostaje jednak odnalezione. Tymczasem Joe ma dziwne wizje, czuje, że żona próbuje się z nim skontaktować. Mężczyzna wyrusza więc do dżungli na jej poszukiwania.

20.00 VIP Nakryto do stołu! 21.20 Lato w Włochem 22.15 Kości (s.) 23.10 Zabójcze umysły (s.) 0.10 Magia kłamstwa (s.) 1.05 Louie (s.) 1.30 Dzwoni do jasnovidza.

ŚRODA 15 sierpnia

TVP 1

6.05 Plebania (s.) 7.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Naszaarmia.pl 8.30 Pogromca smoków 10.20 Gwiazdy na urodzinach Koziółka Matolka - Pacanów 11.10 Tajemnica Jasnej Góry 11.40 Święto Wojska Polskiego 2012 - transmisja uroczystości z Placu Piłsudskiego 13.45 Szeregowi zawodowi 14.15 Natura w Jedyńce - Mordercza broń 14.55 Miłość ci wszystko wybaczy 17.00 Teleexpress 17.25 Ranczo (s.) 19.15 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.02 Rajdy Samochodowe - Rajd Rzeszowski 20.15 Piłka nożna: Estonia - Polska 22.35 Betty Lou strzela 0.10 Wakacyjny seans filmowy - Dziewczęta z Nowolipek.

TVP 2

6.00 Licencja na wychowanie (s.) 7.05 M jak miłość (s.) 8.00 Matka 24h 9.10 Z miłości do psa 10.45 XVIII Festiwal Kultury Kresowej 2012 12.00 Gwiazdy w południe - Pierwsza Liga 14.00 Familiada (teleturniej) 14.40 Rodzinka.pl (s.) 15.15 Rejs z kabaretem 16.00 Jeszcze dalej niż Północ 18.00 Panorama 18.55 Rejs z kabaretem 20.05 Kino na maksa - Teściowie 21.55 Płonąca pułapka 23.55 Międzynarodowy Festiwal Filmu i Muzyki Transatlantyk 1.20 Jeszcze dalej niż Północ.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info Poranek 6.15 Info Poranek 7.00 Serwis Info 8.35 Info Poranek 10.30 Serwis Info 10.45 Info Poranek 13.00 Serwis Info 13.10 Raport z Polski 14.00 Bitwa warszawska 1920 roku 14.30 Serwis Info 15.10 Raport z Polski 16.00 Światowiec 17.27 TVP Katowice zaprasza 17.37 Kronika Miasta 17.49 Magazyn Reporterów TVP Katowice 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.52 Gość Aktualności 19.02 Wieczorne wiadomości sportowe 19.25 Słownik polsko-europejski 20.00 Infoexpress 20.10 Minęła 20ta 21.05 Raport z Polski 21.46 Aktualności Wieczorne 22.30 Serwis Info 23.00 Sportowy Wieczór 23.15 Testament 0.10 Minęła 20ta 0.55 Raport z Polski.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Kacper - Początek straszenia 9.15 Piotruś Pan 11.30 Anna i król 14.30 Głębia oceanu 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.35 Atrakcyjny pozna panią... 22.45 To musisz być ty (komedia USA) 0.45 Tak, kochanie.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Asha (s.) 8.45 Mateuszek (s.) 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.25 Życia niezwykłe - Złata Adamovská 10.15 Dzień dobrych uczynków (film) 11.25 Obiektyw 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Televariete 13.55 13. komnata Mirosława Etzlera 14.20 Obszar białych królów (s.) 15.10 O śpiącej królewnie (bajka) 16.05 Podróżomania 16.35 AZ kwiz 17.00 Czarne owce 17.15 Spotkanie z Miroslavem Donutem 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.56 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Proć bychom se netopili (s.) 20.55 List do Ciebie - Powroty 21.50 Jaki jest show-biznes każdy widzi 23.20 Przekręt (s.) 0.20 Bracia i siostry (s.) 1.00 Samotny dom (film).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.00 Osobistość w Dwójce 9.05 Susza 9.25 Magia obdarta z czaru 10.10 Tajemnicza historia diamentów 11.00 Lom Leštinka 11.55 Tarnina z Czech 12.15 Transmisja mszy 13.15 Gdzie się podziała ta stara piosenka 13.55 Wesołe kumoszki z Windsoru (film) 15.40 Codex Gigas 16.30 Rodzinne historie 17.00 Czarodziejskie piórko (film) 18.25 Miła, tysiąc i jedna historia (s. anim.) 18.30 Ja i moja rodzina 18.45 Wieczorynka 18.55 Phineas i Ferb (s.) 19.25 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 O przyzwoitości 21.00 Niezwykłe kobiety - Josephine Baker 21.50 Gorzki śnieg (film) 23.30 Znachor na pograniczu światów 0.30 Ekspedycja Grand Canyon.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Czarny korsarz (film) 11.25 Tescoma ze smakiem 11.40 Dwóch i pół (s.) 12.30 Kochane kłopoty (s.) 13.30 Dr House (s.) 14.30 Sue Thomas (s.) 15.30 Prawo i porządek: Zbrodnicy zamiar (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.45 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.50 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Farma 21.25 Chłopcy i mężczyźni (s.) 22.50 Nocne wiadomości 23.25 Sekret (film) 1.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 7.15 Nieustraszone (s.) 8.25 Pan Złota Rączka (s.) 9.05 M.A.S.H. (s.) 10.05 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 11.00 Nakryto do stołu! 11.45 Diagnoza morderstwo (s.) 12.45 Detektyw Monk (s.) 13.35 Spece od morderstw (s.) 14.30 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 15.25 Agenci NCIS: Los Angeles (s.) 16.15 Julie Lescaut (s.) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 VIP Nakryto do stołu! 21.20 Top Star magazyn 22.30 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 23.25 Kości (s.) 0.25 Magia kłamstwa (s.) 1.20 Dzwoni do jasnovidza.

TV POLONIA

WTOREK 14 sierpnia

6.00 Matki, żony i kochanki (s.) 7.00 Błękitne wakacje (mag.) 7.25 Plecak pełen przygód 8.00 Pytanie na śniadanie 11.00 Polonia 24 11.35 Marzenia do spełnienia (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie - Gruzja 12.35 Wiadomości 12.50 1920 - Wojna i miłość 13.45 M jak miłość (s.) 14.40 Makłowicz w podróży - Londyn 15.15 Złotopolscy (s.) 15.45 Zabójczy ogień 16.50 Marzenia do spełnienia (s.) 17.20 Polonia w Komie - Gruzja 17.30 Teleexpress 17.55 Matki, żony i kochanki (s.) 19.00 Zielonym do góry 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Ojciec Mateusz (s.) 21.45 Polonia w Komie - Karakorum 22.00 Polonia 24 22.45 De Mono - Abrasax 23.45 Operacja Życie 0.15 Zacisze gwiazd - Andrzej Jacek Blikle.

ŚRODA 15 sierpnia

6.05 Ja wam pokażę! 7.00 Wilnoteka 7.25 Smak tradycji - Sierpniowe Święta 7.55 Znak Orła 8.30 Naszaarmia.pl 8.55 Pogoda.pl 9.00 Polonia w Komie - Karakorum 9.50 Marzenia do spełnienia (s.) 10.15 Barwy szczęścia (s.) 10.45 Wiedźmy 11.40 Święto Wojska Polskiego 2012 - transmisja uroczystości z Placu Piłsudskiego 13.45 M jak miłość (s.) 14.45 Błękitne wakacje (mag.) 15.15 Złotopolscy (s.) 15.45 XVIII Festiwal Kultury Kresowej 2012 17.00 Marzenia do spełnienia (s.) 17.30 Teleexpress 17.55 Ja wam pokażę! 18.55 Wilnoteka 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Warto kochać 22.00 Polonia 24 22.30 22.45 Kabaretowy Klub Dwójki 23.45 Matka 24h.

CZWARTEK 16 sierpnia

6.05 Panny i wdowy 7.05 Reporter Polski 7.25 Klasa na obcasach (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 11.05 Polonia 24 11.40 Marzenia do spełnienia (s.) 12.05 Barwy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 Pogoda na piątek (s.) 13.45 M jak miłość (s.) 14.40 Skarby nieodkryte 15.15 Złotopolscy (s.) 15.45 De Mono - Abrasax 16.35 Notacje - Maria Wiśniewska 16.50 Marzenia do spełnienia (s.) 17.20 Polonia w Komie - Karakorum 17.30 Teleexpress 17.50 Panny i wdowy (s.) 18.50 Reporter Polski 19.10 Barwy szczęścia (s.) 19.35 Dobranocka 19.45 Wywiad z Patriarchą Moskwy i Catej Rusi - Cyrylem I 20.00 Wiadomości 20.50 Fałszerze (s.) 21.45 Polonia w Komie - Lude z Karaibów 22.00 Polonia 24 22.45 Pitbull (s.) 23.40 Złota Dziesiątka Przystanku Woodstock - 15. Przystanek Woodstock 2009.

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ

Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 13. 8. 2012 o godz. 6.00

PM 10

Bogumin	11
Czeski Cieszyń	16
Hawierzów	70
Karwina	41
Orłowa	44
Trzyniec	23
Wierzniovice	73

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m³.

Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie.

ZYCZENIA

*Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem,
ale dla nas, Twoich bliskich, jesteś całym światem.*

Dzisiaj, 14 sierpnia 2012, obchodzi swój zany jubileusz życiowy – 70. urodziny

pan inż. STANISŁAW ŚNIEGOŃ

z Ligotki Kameralnej. Z tej okazji dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego i radości życzą żona Anka, córki Janka i Zuzka z mężami oraz wnuczki Katka, Terezka i Anetka.

GL-502

*Szlachetne zdrowie, nikt się nie dowie,
jako smakujesz, aż się zepsujesz.*

Jan Kochanowski

Dziękuję MUDr. Wiesławowi Strzondale, ratownikom i specjalistom szpitala w Trzyniecu-Podlesiu za uratowanie życia i przywrócenie do zdrowia.

Inż. Jan Prochasek

RK-145

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Jak porodzić i nie zwariować (14, 15, godz. 17.45); Konfident (14, 15, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** The Amazing Spider-Man (14, 15, godz. 17.30); Moonrise Kingdom (14, 15, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Pina (15, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Madagaskar 3 (14, 15, godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd na wycieczkę Kysuce – Uhorčokowym chodnikiem jest 18. 8. o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz. Cieszyna, o godz. 6.30 z Trzynieca – dworzec autobusowy. Dalsze

przystanki: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek, Jabłonków – dworzec autobusowy w 5-minutowych odstępach. Opłata na starcie 1 euro. Prosimy zabrać dowody osobiste oraz euro. Inf.: 733 729 069, 596 311 685, www.ptts-beskidslaski.cz.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-505

WYSTAWY

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 5. 10. wystawa pt. „Hukwaldy”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **MUZEUUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do 31. 8. wystawa pt. „Artystyczne odlewy żeliwne”; stała ekspozycja „Tra-

NEKROLOGI



*Odeszłaś w dal, nasze myśli i wspomnienia
podążać będą za Tobą.*

Z żalem w sercu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że zmarła po bardzo długiej i ciężkiej chorobie w wieku 92 lat nasza Droga Mamuska, Babcia, Prababcia, Ciocia i Szwagierka

śp. ANIELA MAROSZCZYKOWA

zamieszkała w Orłowej. Ostatnie pożegnanie Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 17. 8. 2012 o godz. 14.00 w sali obrzędowej w Orłowej-Zimnym Dole. Córka Helena z rodziną. RK-146

PODZIĘKOWANIA

Pragniemy podziękować wszystkim krewnym, sąsiadom, Klubowi Kobiet i przedstawicielom MK PZKO Bogumina za kondolencje, kwiaty i udział w pożegnaniu naszego Drogiego

śp. KRYSZYNA HENRYKA ORSZULIKA

z Bogumina. Dziękujemy też Władysławowi Ruskowi za wzruszającą oprawę muzyczną obrzędu pogrzebowego. Zasmucona rodzina. GL-510

dycje górnictwa”; „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dębicka 14:** do 28. 10. wystawa pt. „Kamień wokół nas”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30; so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 6. 10. wystawa pt. „Śladami prawa karnego”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** do 31. 8. wystawa pt.

„Osladme si život”; stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

MUZEUUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Cieszyn, ul. Regera 6: stała ekspozycja; sala wystaw czasowych: do 30. 9. wystawa pt. „Ze świętym obrazkiem przez życie”. Wejście na ekspozycję: wt, czw, so i nie o godz. 10, 11, 12, 13, 14; śr i pt o godz. 12, 13, 14, 15, 16.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9.00-19.00.

GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11: do 26. 8. wystawa Siggie Hofera i Marcina Maciejewskiego pt. „Fantom”. Czynna codziennie: 10.00-18.00.

Wystawa Jacka Fedorowicza

Nie napiszę opery, bo nie mam słuchu. Nie będę też występował w balecie. Natomiast cała reszta stoi przede mną otworem – powiedział Jacek Fedorowicz w jednym z wywiadów. W wakacyjnych miesiącach w Bibliotece Miejskiej w Cieszynie obejrzyć można żartobliwą wystawę jego autorstwa „Rysunki z lat 1980-1987”. Wtedy to właśnie Jacek Fedorowicz, znany satyryk, dziennikarz i aktor, zerwał wszelką

współpracę z telewizją państwową. Na wystawie zobaczymy oprócz karykatur komiks „Solidarność – 500 pierwszych dni”, czyli historia „Solidarności” od strajków w Stoczni Gdańskiej do wprowadzenia stanu wojennego. Pierwsza wersja tego komiksów pojawiła się już w 1984 roku, a wydana została w podziemiu. Dla zwiedzających, zwłaszcza tych młodszych, niektóre rysunki mogą wydawać się niezrozumiałe. Dłate-

go sam autor uzupełnił rysunki komentarzem lub wyjaśnieniami. Nie zabrakło również komentarzy J. Fedorowicza dotyczących propagandy rządowej, kłamliwych programów TVP i stanu ówczesnej gospodarki PRL. Wystawę kilkudziesięciu grafik politycznych przygotował i wypożyczył Oddział Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.

Jacek Fedorowicz urodził się w

1937 roku w przedwojennej Gdyni, w rodzinie warszawiaków działających w polskiej gospodarce morskiej. Jeszcze w czasie studiów rozpoczął współpracę z gdańskim radiem jako autor i... aktor. Dał się również poznać jako utalentowany rysownik -karykaturzysta w prasie lokalnej i ogólnopolskiej (na przykład „Dokoła świata”, „Po prostu”, „Dziennik Bałtycki”, „Szpilki” itd.).

(bjk)

Wybiorą najpiękniejszą góralkę

Musi mieć długie warkocz, czerwone usta i mówić gwara? Niekoniecznie. Fakt jest taki, że w Istebnej chcą wybrać najpiękniejszą góralkę. Drogie panie – jeszcze możecie się zgłosić! Najpiękniejsza góralka musi być po prostu piękna. Jak zaznaczają organizatorzy, nie będzie sprawdzania wiedzy o regionie czy znajomości gwary. – Chcemy zobaczyć kandydatki w strojach regionalnych, wieczorowych i młodzieżowych – mówi Paweł Kubas z restauracji Jama, która jest organizatorem imprezy. Na tytuł mają szansę nie tylko panie z Trójmiasta Beskidzkiej, organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału przedstawicielki pięciopięknej z innych miejscowości.

Panie chcące wziąć udział w wyborach muszą się zgłosić do restauracji Jama, a potem z góralką zaciętością walczyć o tytuł najpiękniejszej. Wybory odbędą się w najbliższą niedzielę w Amfiteatrze Pod Skocznią w Istebnej. Początek o godz. 15.00.

(www.ox.pl)



Fot. www.ox.pl

Nie od dziś wiadomo, że góralki są piękne...

POZNAJMY SIĘ W MOSTACH

W najbliższą sobotę w Mostach koło Jabłonkowa odbędzie się Dzień Gminy, którego hasło brzmi: „Nie znamy się? Poznajmy się!”. Impreza rozpocznie się o godz. 15.00 przed Drzewiówkom na Fojstwiu w centrum gminy. Po uroczystym rozpoczęciu wystąpią m.in. zespół taneczny EPL Chips, formacja rockowa Odnaha, gitarzyści z Cieszyna MaM Jazz Guitar Duo, grupa prezentująca reggae, funk, pop i rock Free Village z Istebnej, miejscowi przedstawiciele hard rocka Witch hammer. W ramach Dnia Gminy odbędzie się także rywalizacja sportowa pomiędzy grupami czteroosobowymi. Oprócz tego nie zabraknie wielu atrakcji dla dzieci, będzie na przykład zamek do skakania czy malowanie twarzy. (maki)

Udany debiut Trzyńca w 3. lidze

II LIGA

**BOHEMIANS PRAGA
KARWINA 2:2**

Do przerwy: 0:0. Bramki: 60. Böhm, 92. Penc – 72. Besta, 76. Vladavič. Karwina: Rakovan – O. Cverna, Mikula, Bolf, Knötig – Hoffmann, Fischer – Ciku (56. Presl), Wojnar (68. Vrána), Vladavič – Besta (84. Hrtánek).

Jeden z trójki zespołów o nazwie Bohemians w czeskim futbolu – drużyna ze Střížkova – była dla Karwiny ciężkim orzechem do zgryzienia. Goście w całym meczu sprawiali korzystniejsze wrażenie, wystarczył jednak jeden błąd w doliczonym czasie i z trzech punktów pozostały tylko marzenia. Podopieczni Pavla Malury po bramkach Besty i Vladavica (z dystansu) prowadzili 2:1, mogli w dodatku dołączyć kolejne gole. Gospodarze w końcówce postawili wszystko na jedną kartę, aktywnym pressingiem przerwali akcję Karwiny, wyrównując z kontry na 2:2. Rakovan wobec mocnego uderzenia Penca był bez szans. Sędziowie nie przyznali Karwinie dwóch bramek strzelonych ze spalonego. W nagraniach wideo obie sytuacje zamieniły się jednak na mocno kontrowersyjne.

W innych meczach 2. kolejki: Pardubice – Bohemians 1905 2:0, Ujście n. Ł. – Znojmo 1:2, Sokolov –



Trzyński pomocnik Matoušek sprowadzony do parteru.

Varnsdorf 1:0, Most – Tábor 2:1, HFK Olomuniec – Zlín 4:0, Žižków – Opawa 5:0, Čáslav – Vlašim 3:0. Lokaty: 1. Žižków 6, 2. HFK Olomuniec, 3. Čáslav, 4. Karwina, 5. Most, 6. Znojmo po 4 pkt.

MŚLF

TRZYŃCIEC - ZABRZEG 4:2

Do przerwy: 2:2. Bramki: 30. i 69.

Gavlák, 29. Sporysz, 82. Hupka – 35. i 37. Michalčák. Trzyńc: Lipčák – Lisický, Švec, Cigánek, Sporysz – Motyčka, Matoušek (82. Hupka) – Mališ, Kyselý (73. Christu), Eisemann – Gavlák (90. Klimas).

Dla Trzyńca (spadkowicza z drugiej ligi) inauguracyjny mecz z Zabrzegiem był w miarę łatwą sprawą. Dwie bramki zdobył Gavlák,

po jednej dołączyli Sporysz i Hupka. Trener Miroslav Kouřil miał szczęśliwą rękę – zmiennikowi Hupce wystarczyło bowiem kilka sekund na aklimatyzację w meczu. Obrońca swój pierwszy kontakt z piłką zamienił na czwarty gol do siatki Zabrzegu, który definitywnie ostudził zapędy ambitnego rywala. – To dopiero pierwszy krok, przed nami kolejne trudne spotkania – zaznaczył szkoleniowiec Trzyńca, Miroslav Kouřil.

ZLÍN B - ORŁOWA 0:0

Orłowa: Pacanovský – Vlk, Kaizar, Švrček, Silveira – Pražák, Fr. Hanus, Sobala, Žižka (66. Jonek) – Kovář (86. Perić) – Přecechtěl (78. Kopel).

Slavia zaliczyła pechowy debiut w gronie trzeciogigowców. – Trzy punkty były na wyciągnięcie dłoni, sami zaprzepaściliśmy okazję – powiedział „Głosowi Ludu” Josef Jadrný, drugi trener Orłowej. Goście nie wykorzystali kilku świetnych okazji, w 27. minucie Přecechtěl spudłował nawet z „jedenastki”. Napastnik Slavii kompletnie zepsuł karnego, uderzając piłkę obok zlińskiej bramki.

W innych meczach 1. kolejki: Brzeclaw – Ostrava B 0:0, Kromieř – Frydek-Místek 0:0, Rosice – Hlucyn 0:0, Olomuniec B – Hulín 2:0, Ujčez – Žďár n. S. 4:1, Slovácko B – Prosejčův 2:3.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

JUTRO DEBIUT FORMALIKA: POLSKA ZAGRA Z ESTONIĄ. Piłkarska reprezentacja Polski jutro rozegra pierwsze towarzyskie spotkanie pod wodzą nowego trenera, Waldemara Fornalika. Rywalem biało-czerwonych będzie zespół Estonii. Środowy mecz towarzyski odbędzie się na stadionie w Tallinnie o godz. 20.45.

KOWALCZYK NAJLEPSZA W NOWEJ ZELANDII. Po zwycięstwie na dystansie 10 km Justyna Kowalczyk (AZS AWF Katowice) wygrała kolejne biegi narciarskie ANC Cup organizowane pod batutą FIS w Snow Farm w Nowej Zelandii. Mistrzyni olimpijska i świata była najszybsza w sprincie oraz na 5 km stylem dowolnym. Polka ma zaplanowane jeszcze dwa kolejne starty – w maratonie Merino Muster na dystansie 42 km (18 sierpnia) i w zimowym triathlonie (bieg, jazda na rowerze i bieg na nartach).

LM PIĘKAREK: DOBRY WYSTĘP UNII RACIBÓRZ. Piłkarki Unii Racibórz pokonały ZFK Ekonomist Nixsic (Czarnogóra) 7:1 (4:0) w swoim drugim meczu rozgrywanego na Słowacji turnieju kwalifikacyjnego Ligi Mistrzyń. Do 1/16 finału awansują zwycięzcy ośmiu grup i dwa najlepsze zespoły z drugich miejsc. W czwartek Unia zagra z Bobrujczanką. **(jb)**

Igrzyska: Tylko dziesięć medali Polaków

Do historii przeszły Letnie Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Polacy spisali się w nich przeciętnie – wrócili z dziesięcioma medalami, w tym tylko dwoma złotymi. Na najwyższym stopniu podium stanęli Tomasz Majewski (kula) i Adrian Zieliński (podnoszenie ciężarów). Rozczarowali natomiast siatkarze, pływcy, wioślarze i kajakerze. Pod względem liczby miejsc na podium biało-czerwoni powtórzyli wyniki z olimpiady w Pekinie (2008) i Atenach (2004). Apetyty przed igrzyskami były jednak dużo większe.

W klasyfikacji medalowej Polacy zajęli dopiero 30. miejsce, czyli takie same, jak w igrzyskach olimpijskich z 1948 roku – traf chciał, że także w Londynie. – Jeśli chcemy utrzymać się w światowej czołówce, potrzebne są zmiany systemu przygotowań – uważa prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Andrzej Kraśnicki. – Rezultatów nie przynosi system kształcenia trenerów oparty na Akademiach Wychowania Fizycznego. Należy pomyśleć

o powołaniu nowej uczelni – snuje rewolucyjne wizje Kraśnicki.

O klęsce, fatalnym wręcz występie może mówić chociażby sztangista Marcin Dołęga. Polak miał być głównym faworytem do zwycięstwa w rywalizacji do 105 kg, rzeczywistość była jednak zgoła odmienna. – Jak mogłem nie zdobyć tu złotego medalu, przecież ta sztanga była taka lekka – powiedział rozczarowany Dołęga, który nie zaliczył ani jednej udanej próby w rwaniu przy 190 kg. – Tyle to wyrwać powinie-

nem obudzony w środku nocy, po lekkiej rozgrzewce – mówił załamany. Sensacją była też porażka Agnieszki Radwańskiej w 1. rundzie turnieju tenisowego. Finalistka Wimbledonu nie sprostała Niemce Julii Georges. W olimpijskim basenie Polacy też nie błyszczeli. Spore nadzieje kibice wiązali ze startem Konrada Czerniaka. Srebrny medalista mistrzostw świata z Szanghaju w olimpijskim finale na 100 m stylem motylkowym zajął dopiero ósme miejsce. O siatkarzach

napisaliśmy już prawie wszystko. Podopieczni trenera Andrei Anastaziego szczyt formy ustawili na Ligę Światową, którą wygrali w wielkim stylu. W Londynie zabrakło Polakom nie tylko stylu, ale też koncentracji w meczach z pozornie słabszymi rywalami. Przegrana z Australią przełożyła się na ćwierćfinałowy pojedynek z Rosją, przegrany łatwo w trzech setach. Na otarcie łez – Rosjanie zostali mistrzami olimpijskimi. **(jb)**

Futbol w niższych klasach

DYWIZJA

OPAWA B - KARWINA B 0:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: 3. i 60. Juřena, 77. Janík. Karwina B: Hájek – Janík, Škahič, V. Cverna, Hrtánek – Limanovský (64. Zahatlan), Puškáč (24. Koutný), Vaněk, Le-Giang (57. Pavlík) – Vaclík, Juřena.

Pojedynek rezerwowych zespołów zakończył się jednoznacznie zwycięstwem młodej ekipy Karwiny. Podopieczni trenera Jindřicha Dohnala od pierwszych minut nie schodzili spod pola karnego gospodarzy. Mecz ustawiła szybka bramka Juřeny, po której opawianie musieli zagrać znacznie bardziej ofensywnie. W 60. minucie Juřena wykorzystał idealne podanie od Limanovskiego i było 0:2. Autor dwóch bramek zaliczył w 77. minucie asystę przy голу Janíka, który definitywnie dobił gospodarzy.

**LISKOWIEC
PIOTROWICE 1:0**

Do przerwy: 1:0. Bramka: 9. Vokoun. Piotrowice: Sabela – Kempný (65.

Kubiena), Gill, Bernatík, Nowinski – Reichl, Dittrich, Koper, Miko (55. Kadlčák) – Hojdysz, Šuster (70. Kumpán).

Nie tak wyobrażali sobie piłkarze Lokomotywy startu sezonu. W 9. minucie, po długiej wrzutce w pole karne, jedyne goła w meczu zdobył Vokoun. Piotrowiczanie nie znaleźli recepty na dobrze poukładaną liskowiecką defensywę. – Gospodarze zabarykadowali się pod własną bramką, było ciężko coś wskórać – powiedział nam Čestmír Kročil, trener Piotrowic.

**SZUMPERK
HAWIERZÓW 2:1**

Do przerwy: 1:0. Bramki: 29. i 64. Woitek – 90. Vachtarčík. Hawierzów: Mrozek – Valový, Michalčák, Zielonka, Zábanský (68. Vachtarčík) – Laryš (46. Zubko), Valla, Lukan, Matušovič – Skotnica, Starý.

Indianie po dwóch błędach obrony przegrywali z Szumperkiem 0:2. Futbol w wykonaniu Hawierzowa nabral rumieńców dopiero w drugiej połowie. Wtedy jednak gościom też

nie udało się upilnować aktywnego Woitka, który w parze z Horákiem sprawiał Indianom najwięcej kłopotów. W barwach przyjeźdźnych dobry mecz zaliczył Matušovič, sam jednak niewiele wskórał. W kadrze Hawierzowa zabrakło trzech piłkarzy podstawowego składu – Hrbáčka, Pištěka i Peška.

W innych meczach 1. kolejki: Przerów – N. Jiczyn 2:1, W. Międzyrzecze – Morkowice 3:0, Mohelnice – Slavičín 1:2, Brumov – Krawarze 3:0.

**MISTRZOSTWA
WOJEWÓDZTWA**
**IRP CZ. CIESZYN
FRYDLANT 0:1**

Do przerwy: 0:1. Bramka: 26. Němec. CZK: 72. Mendrok (IRP). Cz. Cieszyn: Klepek – Bolek (60. Kormanec), Šlavka (50. Šmahaj), Rac, Byrtus – Kantor, Przyczko, Zabelka (75. Nowak), Pařenica – Hradečný, Mendrok.

Debiut Pavla Smatany przy sterze Czeskiego Cieszyna zepsuł Němec,

który w 26. minucie z dośrodkowania szczęśliwie pokonał Klepka w bramce IRP. Gospodarze mieli więcej z gry, pod bramką rywala radzili sobie jednak nieskutecznie. Dwie czyste okazje zmarnował Hradečný. W 75. minucie w barwach gospodarzy na boisku pojawił się także utalentowany Stefan Nowak (na co dzień uczeń Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie), zmieniając zmęczzonego Zabelkę.

SLAVKOV - BOGUMIN 2:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 12. Cahel, 65. Borunský – 89. Pluta. CZK: 40. Král (S). Bogumin: Goj – Gábor (60. Vondrák), Košťál, Šiška, Tvrđý – Pluta, Kubinski, Harwot (70. Socha), Segeď – Ciesarik, P. Poštulka (81. Kubaň).

Boguminiacy nie wykorzystali w meczu ponad 55-minutowej przewagi liczebnej. Na 1:0 trafił już w 12. minucie Cahel, na 2:0 po szybkiej akcji z pierwszej piłki Borunský. Podopieczni Marka Poštulki zdobyli kontaktowego gola zbyt późno – na minutę przed końcem z dobitki (pił-

ka odbiła się od poprzeczki) honorowego gola strzelił obrońca Pluta.

**DZIEĆMOROWICE
PUSTA POŁOM 0:3**

Do przerwy: 0:2. Bramki: Fico, Liška, Štefek. Dziećmorowice: Gradek – Škulaň, Špička, Bajzath, Karoška – Krčmařík, Schimke (82. Martinčík), Beilner – Maleňák, Matušík – Punčochář.

Gospodarze stracili pierwszego gola po stałym fragmencie gry, a z kontrataków kolejne dwie bramki. – Niektórym piłkarzom brakuje rzetelnego przygotowania kondycyjnego. Prawie nigdy nie byliśmy kompletni na treningach, co przełożyło się na obraz gry w pierwszym meczu. Bałem się, że tak będzie i moje obawy niestety się sprawdziły – powiedział nam rozczarowany Miroslav Čopjak, trener Dziećmorowic.

W innych meczach 1. kolejki: Frydek-Místek B – Frensztat p. R. 2:0, Witkowice – Herzmanice 1:3, Benesův D. – Haj 2:1, Hradec n. M. – Petřzkowice 3:0, Polanka – Karníov 2:1. **(jb)**